

PONOWNIE ODCZYTUJEMY PEDAGOGIĘ KSIĘDZA BOSKO

W czasie przygotowania się do obchodów dwustulecia urodzin Księdza Bosko Przełożony Generalny zaprasza nas w Wiązance na 2013 rok do jeszcze lepszego poznawania genialnego wychowawcy z Turynu, jak i jego systemu wychowawczego, wskazując jednocześnie, że jest to doskonała okazja do pogłębienia pedagogii salezjańskiej i uaktualniania zarówno jej jak i Systemu Prewencyjnego do wymagań i wyzwań, jakie stawiają przed nami współczesne czasy, a z drugiej strony po dokonaniu niezbędnej analizy, do tworzenia metod i propozycji wychowawczych i ewangelizacyjnych w konkretnej pracy. Należałoby, więc ponownie odczytać System Prewencyjny i przetłumaczyć go na realia, z jakimi borykamy się obecnie w rzeczywistości pełnienia naszego salezjańskiego posłannictwa. Pedagogia Ks. Bosko i salezjańska propozycja wychowawcza nie jest wpisana w żadne struktury, np. w szkołę czy Oratoria. Wychowanie to przede wszystkim relacją pomiędzy osobami. Duszę i ciało, jednostkę i społeczeństwo, kulturę i zdrowie fizyczne - wszystko bierze się pod uwagę w tej przekonywującej koncepcji wychowawczej, dostosowanej do wszystkich środowisk: szkoły, parafie, czas wolny, wszelkie płaszczyzny i środowiska społeczne), do jakiegokolwiek typu podmiotów: poddane są jemu w sposób naturalny dzieci i młodzież, ale również dorośli i środowiska ludowe). Można powiedzieć, że salezjańska posługa wychowawcza realizuje się w różnorodnych formach, wyznaczanych na pierwszym miejscu przez potrzeby tych, do których jest skierowana. Wychowanie jest procesem świadomym, celowym, a przede wszystkim ciągłym, i trwającym całe życie. Cały czas uczymy się, ale również stajemy się nauczycielami i wychowawcami innych. Cele wychowawcze potrzebują różnego rodzaju doświadczeń. Na przykład - doświadczenia kapłana, ale równie ważnym jest doświadczenie ojca rodziny i macierzyńska miłość matki, jak również doświadczenie dziadka czy babci. Uczymy się tego we własnych rodzinach, w środowisku, w jakim dorastamy i żyjemy. Wychowujemy w świecie ryzyka, gdzie nie na wszystko mamy wpływ, chociaż dążymy do kreatywnego rozwoju osobowości człowieka i staramy się, aby ten rozwój był dostosowany do wymagań, jakie stawia społeczeństwo, przekazując pozytywne wartości pożądane dla dobra ogółu. Działalność wychowawcza wchodzi w zakres kultury i należy do rzeczywistości ziemskich; Jej celem jest promocja ludzka, czyli ma sprawić, aby młody człowiek nauczył się „bycia osobą”. Chodzi o proces, który realizuje się stopniowo poprzez długą drogę wzrastania. Bardziej niż próbować narzucać normy, troszczy się, aby wolność uczynić coraz bardziej odpowiedzialną, odwołując się do sumienia, do autentyczności, do miłości, do jej wymiaru społecznego. A ten proces wymaga czasu i rozwoju podstawowych wartości, takich jak: sumienie, prawda, wolność, miłość, praca, sprawiedliwość, solidarność, godność życia, dobro wspólne, prawa osoby. Ta działalność wychowawcza troszczy się również o to, by uniknąć degradacji i dewiacji (bogactwo, władza, seks), zepchnięcia na margines, przemocy, egoizmu itd. Ta działalność jest poświęcona temu, aby sprzyjać wzrostowi młodego człowieka od wewnątrz, by stał się człowiekiem odpowiedzialnym. Tak wychowywać oznacza uczestniczyć z ojcowską i matczyną miłością w jego wzroście, troszcząc się, o współpracę w tym celu z innymi.

Tak dostrzegał to Ksiądz Bosko. Jedną z charakterystyk jego pedagogii jest jej aspekt praktyczny, którego celem było integralne wychowanie i przygotowanie młodego człowieka, aby był aktywnym chrześcijaninem w Kościele, a także uczciwym obywatelem państwa gotowym odważnie i aktywnie włączyć się w życie społeczne. „Specjalna metoda wychowawcza”, którą stworzył jest oparta na trzech punktach centralnych takich filarach,

którymi są: rozum, religia i miłość. Te filary te wchodzą we wspólną zależność. Nie są to wartości czysto ludzkie, ani tylko religijne, ale wszystkie razem, w klimacie dobroci, pracy, radości i szczerości, zapewniają funkcjonowanie łaski w dziele wychowawczym.

Zasada kierowania się rozumem przez wychowawcę w pedagogii księdza Bosko oznacza „zdrowy rozsądek”, rzeczowość, zaakceptowanie całokształtu warunków rzeczywistego życia młodzieży, umiejętność dostosowania się do sytuacji, elastyczność w programowaniu. Poza tym rozum pozwala na osiągnięcie harmonii między czynem a myślą: spokojnie i mądrze działać a zarazem w sposób wyważony wyrażać myśli. Pozwala utrzymywać kontakty z innymi w duchu wspólnoty, w której szanuje się odrębność i postępuje według wspólnie wypracowanych reguł. W zasadzie tej nie chodzi, więc wyłącznie o rozwój intelektualny, lecz o wszechstronne i rozważne oddziaływanie na siebie i innych. Odbiorcy salezjańskiego systemu wychowawczego powinni stawać się ludźmi, którzy w swym życiu posługują się rozumem, który wiedzą, dlaczego wybierają to, a nie coś innego, dlaczego wkraczają na tę, a nie inną drogę. Z jego wykorzystaniem stają się zdolni do krytycznej oceny i wyboru, jak również do uzasadnienia własnych decyzji. Powinni być wychowywani od najmłodszych lat do rozwiązywania sytuacji konfliktowych, do przyjmowania właściwych postaw, do wyrabiania sobie zdrowego osądu o rzeczach i wydarzeniach w świetle kryteriów ludzkich i chrześcijańskich, do krytycznej oceny propozycji „świata handlu”. Bardzo ważne jest, aby młodzi ludzie nie podejmowali irracjonalnych decyzji, aby nie ulegali bezmyślnie emocjom, nastrojom, modzie, czy choćby nie zawsze odpowiednim propozycjom ze strony innych ludzi, ale zawsze kierować się rozsądkiem. Jest to bardzo ważne we współczesnym świecie, gdy z jednej strony młodzież ma dostęp do ogromnej ilości informacji i wiadomości, a z drugiej brak odpowiedniej weryfikacji tych informacji lub nieumiejętność tej weryfikacji. Powoduje to w środowiskach młodzieżowych dezorientację i dylematy w wielu zasadniczych kwestiach życiowych. Spontaniczność, uczuciowość, otwartość to bardzo pozytywne cechy charakteryzujące współczesnego młodego człowieka, ale jakże często zostają one w brutalny sposób wykorzystywane przez propagujących konsumistyczny styl życia, swobodę obyczajów itp., aby pozyskać sobie potencjalnych klientów. Muszą oni być również świadomi, w jakim kierunku muszą iść ich wysiłki, czyli jakimi ludźmi powinni się stawać oraz rozumieć, dlaczego stawia się im wymagania i dlaczego są one takie. Jak najgłębsze zrozumienie tak samej konieczności kształtowania siebie, a także sensu stosowanych środków, jest warunkiem skuteczności wysiłków wychowawczych.

Zasada religijności stanowi jeden z najważniejszych wyznaczników systemu prewencyjnego księdza Bosko. Bez niej nie ma ani wychowania, ani rozwoju osobowego człowieka. Dlatego powinna ona wszechogarniać proces wychowania: wszystko, wszystkich, tak wychowanka, jak i wychowawcę, tak treści, jak i formy wychowania, tak ludzi, jak i rzeczy oraz powinna być autentyczna i skuteczna. Atmosfera religijności otwiera tak rozum, jak i wolę człowieka, budzi jego ciekawość oraz naturalne pragnienie dobra. Ona pozwala rozbudzić w młodym człowieku najbardziej ludzkie sfery jego życia i ukazać mu ostateczny cel i perspektywę życia – czyli świętość. Ksiądz Bosko pokazał, że dążenie do świętości nie wymaga rzeczy nadzwyczajnych, lecz zwykłego wypełnienia codziennych obowiązków. I chociaż ksiądz Bosko nie wyobrażał sobie wychowania bez religii, kierował się zasadą, że nie może ona być wymuszona czy narzucona. Religia, bowiem nie może być czymś uciążliwym, przytłaczającym, czy nudnym. Nie może zabijać radości życia wychowanka, lecz wręcz odwrotnie, religia ma być podstawą radości i optymizmu. Ona ma młodego człowieka

podnosić, ukazać mu perspektywę innego życia, odkryć wartość samego siebie. Często powtarzał swoim wychowankom jak ważna dla prawidłowego wzrostu osoby jest codzienna Eucharystia, a także częsta spowiedź, jako element pracy nad sobą i przewycięzanie własnych słabości i podkreślał piękno, wielkość i świętość religii, która proponuje sakramenty, jako środki dla dobra społeczeństwa, spokoju serca i zbawienia dusz. Nie możemy także zapomnieć w tym miejscu o zalecanym nabożeństwie do Matki Bożej, miłości do Kościoła i jego pasterzy. Problemem naszej współczesności jest sekularyzacja. Nie świeckość, ale zeświecczenie; nie laickość, ale laicyzacja. Miarą wszystkiego jest człowiek – jednostka – pojmowana, jako byt ponad kulturowy i ponad obyczajowy, a zasadą naczelną zabezpieczenie socjalne i wolność osobista. Zamiast odwoływać się do rozumu i logiki, daje się prymat uczuciom. Współczesną religią staje się ekonomia zysku. Dziś liczysz się o tyle, o ile możesz więcej nabyć, więcej posiadać dóbr. Liczy się rynek i zysk. Ekonomia nie widzi narodów i granic. Religię spycha się w sferę prywatności „chcesz być chrześcijaninem, to twoja sprawa”. Robi się wszystko, aby zlikwidować formy wypowiedziania chrześcijan, choćby usuwanie znaków religijnych z miejsc publicznych. Koniecznością jest stosowanie w swoich inicjatywach wychowawczych zasady religijności bez narzucania nikomu jej przeżywania. Trzeba stwarzać możliwość uczestniczenia w Eucharystii, podejmować starania, aby przekaz religijny był zrozumiały dla każdego, w różnym wieku, co skutkuje pogłębieniem duchowego przeżywania. Młody, i nie tylko młody człowiek, jeżeli w jego życiu ma się pojawić dojrzała wiara, musi spotkać jej autentycznych świadków. Takimi właśnie świadkami starajmy się być dla tych, którzy są w kręgu naszego oddziaływania wychowawczego. Świadectwo naszego życia w pracy, w szkole, domu, na ulic; nasze słowa i czyny mają pobudzać wiarę. Dlatego musi być silna, głęboka, autentyczna i żywa. Ma się objawiać, na co dzień niezwykłym zaufaniem do Boga, nawet w sytuacjach najbardziej dramatycznych, a przejawiać w uczynkach miłości i w służbie. Swoją wiarą trzeba zarażać innych. Pedagogia, czyli działania wychowawcze księdza Bosko, charakteryzowały się tym, że miały prowadzić do Boga. Religia miała ich otworzyć na wartości nadprzyrodzone i ostatecznie doprowadzić do zbawienia. Charakterystyczne było również to, że ksiądz Bosko siebie samego i innych wychowawców pojmował, jako narzędzia w ręku Boga. Miał on świadomość, że ostatecznie to sam Pan Bóg wychowuje, On prowadzi człowieka do pełnej dojrzałości. On jest przecież pierwszym Wychowawcą każdego człowieka i bez Niego nic nie jest możliwe.

Zasada miłości. Dla księdza Bosko system wychowawczy opierał się na rozumianej miłości, którą ofiarowuje się bezinteresownie. On nigdy nie oczekiwał zapłaty, nie liczył na nagrody, chciał tylko, by młody człowiek był autentycznie szczęśliwy. Wychowanie jest sprawą serca, kierowanego rozumem i delikatną wrażliwością. Miłość wychowawcza nie polegała na mówieniu młodym ludziom tylko tego, co powinni robić, ale czynieniu z nimi tego, co powinni robić, ażeby zapobiegać i formować; współpracować i pomagać; popierać wzrost jak również by bronić; darzyć uczuciem niewinnym i czystym, niezmaconym zmysłowym egoizmem lub osobistym przywiązaniem. Młody człowiek ma być nie tylko kochany, ale i powinien wiedzieć, że jest kochany. Miłość w ujęciu Księdza Bosko ma przybierać formę zaufania, szczerości i poszukiwania prawdy. Przede wszystkim rozumiana jest, jako dobroć, która zakłada troskę o wzajemną relację, której wyznacznikiem jest swoista zażyłość. Ma być czymś więcej niż tylko przyjaznym słowem czy gestem, to przede wszystkim codzienna postawa, która wyrażała się w dyspozycyjności, zdrowych zasadach i odpowiednim sposobie postępowania. Miłość rozpatrywana w perspektywie rozumu i religii wyraża się także w poszanowaniu osoby wychowanka. Szacunek pozwala dostrzec i zrozumieć potrzeby

jednostkowe wychowanków, którzy muszą czuć się osobiście rozumianymi, szanowanymi i kochanymi. Dziś często słyszy się, że z młodym człowiekiem trudno jest porozumieć się, znaleźć kontakt i zrozumieć go. Jednak wzorem Księdza Bosko trzeba go pokochać bez względu na jego wygląd przeszłość czy postępowanie. Odsuwanie się od niego, brak chęci zrozumienia go, pozostawianie go samemu sobie jest błędem. Trzeba młodym wyjść naprzeciw, zbliżyć się do nich używając ich języka, odkrywać ich potrzeby i próbować wskazywać, co jest dla nich dobre, nie na zasadzie narzucania, ale przez podjętą z nimi rzeczową i prowadzoną ze spokojem i wyrozumiałością dyskusję. Zwracać się do nich dając im coś innego niż proponuje dzisiejszy świat: miłość, serce, czas. A co najważniejsze znaleźć dla nich czas i okazać im miłość, która nie odrzuca nikogo, która dobra drugiego człowieka i wyraża się chęcią doprowadzenia do pełni człowieczeństwa objawionej w Chrystusie. Z drugiej strony ta nie może być jednak ślepa, pozwalająca na wszystko, wyprana z treści duchowych i religijnych. Musi być wymagająca, bo taka droga prowadzi do osiągnięcia wyznaczonych celów. Przykładem takiego postępowania jest błogosławiony Ojciec święty Jan Paweł II. Ten wielki człowiek, także wielki wychowawca młodzieży i bardzo ją kochający, nigdy nie używał łatwych słów. Wprost przeciwnie, jego mowa była twarda i bezkompromisowa, a wymagania wysokie, a mimo to pociągał do Chrystusa tak wielu młodych ludzi.

Wszystkie omówione elementy: miłość, religia, rozum tworzą system rewolucyjny, zmieniający zupełnie dotychczasowe podejście wychowawcze do młodych, proponujący odważne i oryginalne rozwiązania, system rewelacyjny, przynoszący niewyobrażalne sukcesy i ciągle aktualny. Poza tym doniosłą rolę w praktycznym wymiarze systemu prewencyjnego odgrywa atmosfera rodzinnej radości i optymizmu w każdym aspekcie życia codziennego. Relacje między wychowankiem a wychowawcą, powinny być oparte y na więzi rodzinnej, które w pełni realizują się poprzez wartość braterstwa, wzajemnej życzliwości, zaufania i bezpośredniej rozmowy. Może to przyjmować różne formy, w zależności od miejsca i okoliczności przebywania wychowawcy z wychowankami (internat, oratorium, szkoła, świetlica, wycieczka, dom kultury, boisko, warsztaty czy obozy i kolonie). Obecność wychowawcy, ale i serdeczność, dobroć, cierpliwość, wyrozumiałość, bezpośredniość a zwłaszcza miłość, to zasadnicze cechy asystencji pedagogicznej systemu prewencyjnego. Powoduje ona, że młodzież nie czuje się osamotniona w rozwiązywaniu codziennych problemów, a godną naśladowania jego postawa uczy mądrego patrzenia na świat i świadomego dokonywania wyborów.

Dla Salezjanów Współpracowników pierwszym polem stosowania systemu prewencyjnego powinna być rodzina. To rodzina jest kołyską, fundamentem i sanktuarium życia. To rodzina oparta na naturalnych więzach jest pierwszym i najważniejszym miejscem wychowywania dzieci - czyli kształtowania ludzkiego wnętrza - w atmosferze miłości małżeńskiej i rodzinnej. Jest miejscem gdzie człowiek człowiekowi przekazuje obraz Boga. To właśnie w niej dziecko może nauczyć się pojmowania sprawiedliwości i solidarności. Jest szkołą zaangażowania społecznego, odpowiedzialności i obowiązkowości. Dlatego relacje między domownikami niech odznaczają się dobrocią prostotą, serdecznością, w której dzieci odnoszą się do rodziców z pokorą i z szacunkiem, ofiarnie i w cichości spełniając swe obowiązki. Miłość okazana i odwzajemniona jest podstawowym warunkiem skuteczności oddziaływania.